

Sygn. akt I C 855/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

21 grudnia 2017 roku

Sąd Rejonowy w Wąbrzeźnie – Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Izabela Foksińska

Protokolant: sekretarz sądowy Magdalena Strzelecka

po rozpoznaniu w dniu 7 grudnia 2017 roku na rozprawie

sprawy z powództwa (...)w W.

przeciwko **A. T. (1) i S. R.**

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. zasądza od powódki (...) w W. na rzecz pozwanych: A. T. (1) i S. R. kwotę 2.434,00 zł (dwa tysiące czterysta trzydzieści cztery złote) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 855/17

UZASADNIENIE

Powódka (...)w W. w dniu 1 września 2016r. wniosła o solidarne zasądzenie od pozwanych: A. T. (1) i S. R. kwoty 5.165,40 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od poszczególnych kwot i dat do dnia zapłaty, a nadto kosztów postępowania. W uzasadnieniu pozwu wskazała, iż pozwani bezumownie korzystają z lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w W. przy ulicy (...) pozostającego w zasobach powódki. Z tego powodu są zobowiązani do ponoszenia opłat eksploatacyjnych, na fundusz remontowy, wodę i ciepło. Spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w W. przy ulicy (...) przysługiwało G. B.. W styczniu 2013 roku G. B. zmarł a pozwani – jego dzieci są w posiadaniu tego lokalu. Przejęli bowiem klucze do niego, nigdy ich nie przekazali innej osobie ani nie złożyli do depozytu sądowego. Powódka wskazała, że dochodzona kwota nie wchodzi w skład masy spadkowej, tym samym niniejsze postępowanie nie jest zależne od toczącego się postępowania o stwierdzenie nabycia spadku po G. B.. Podaje, że pozwani zajmują lokal bez tytułu prawnego. Zatem powódka dochodzi od pozwanych zapłaty za bezumowne korzystanie z lokalu za okres od października 2015 roku do sierpnia 2016 roku w wysokości stanowiącej różnicę pomiędzy kwotą wynikającą z wydruku komputerowego analizy konta a kwotami dochodzonymi w poprzednich postępowaniach sądowych.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 31 stycznia 2017 roku wydanym w sprawie oznaczonej sygnaturą akt(...) (...), Sąd Rejonowy w W. orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

Pozwani, działając przez radcę prawnego, w sprzeczności od tego nakazu, wnieśli o oddalenie powództwa i zasądzenie na swą rzecz od powódki kosztów postępowania. Podnieśli zarzut braku legitymacji biernej. Pozwani wskazali, że brak jest podstaw do obciążania ich jakimikolwiek należnościami, jak również żądania od nich zapłaty za bezumowne korzystanie z lokalu, albowiem nigdy nie korzystali z lokalu przy ul. (...), nie posiadają do niego klucza, ani nie mają do niego żadnego tytułu prawnego. Pozwani zaprzeczyli temu, by byli zobowiązani do zapłaty na rzecz powódki

kwot wskazanych w pozwie, podnosząc również zarzut niewykazania, w jakiej wysokości pozwani zobowiązani byli regulować płatności na rzecz powódki.

Sprawa została rozpoznana w postępowaniu zwykłym.

Sąd ustalił, co następuje:

G. B. przysługiwało spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w W. przy ul. (...) znajdujące się w zasobach (...) w W.. Mieszkał w nim sam. Miał dwoje dzieci pozamałżeńskich: A. T. (1) i S. R.. G. B. zmarł w dniu (...)

(bezsporne)

Na uroczystości pogrzebowej W. B. poinformowała M. R., że klucze do mieszkania G. B. zostaną przekazane dzieciom zmarłego, jako prawdopodobnym spadkobiercom, za około 2 tygodnie. W dniu 10 stycznia 2013 roku, dzień po uroczystości pogrzebowej, A. T. (1) i S. R. wraz z M. R. udali się do lokalu celem sprawdzenia stanu mieszkania i znajdujących się tam rzeczy. Przed lokalem zastali bratanek zmarłego – I. B., który wpuścił ich do środka. Ponieważ mieszkanie wglądało na splądrowane, poprosili go o wydanie kluczy celem zabezpieczenia mieszkania przez ingerencją ze strony osób trzecich do czasu prawomocnego zakończenia postępowania o stwierdzenie nabycia spadku. Nie wiedzieli wówczas, iż G. B. sporządził testamenty. I. B. opuścił mieszkanie. M. R. sporządziła pisemne oświadczenie, w którym A. T. (1) i S. R. przyznali, że otrzymali klucze do mieszkania i że po pobieżnych oględzinach nie stwierdzili zaginięcia rzeczy z mieszkania. Kluczami do mieszkania od dnia następnego dysponowała wyłącznie A. T. (1). Od tego dnia S. R. nigdy nie był w mieszkaniu ojca, natomiast M. T. – dwukrotnie, by przewietrzyć mieszkanie: jeden raz na wiosnę 2013 roku, by otworzyć okna i kolejny raz w listopadzie 2013 roku, by je zamknąć. Nadto dwukrotnie wymieniła zamki do mieszkania wskutek zaklejania dziurki do kluczy przez nieustaloną osobę oraz zmieniła kod do domofonu.

(dowody:

dokumentacja fotograficzna k. 42-48;

przesłuchanie powódki – 0:50:29-1:10:20 rozprawy z dnia 7.12.2017r.,

przesłuchanie powoda – 1:11:53-1:24:14 rozprawy z dnia 7.12.2017r.)

W dniu 24 czerwca 2013 roku A. T. (2) skontaktowała się z pracownikiem (...) w W. i poinformowała, że w związku ze śmiercią G. B., jako jego spadkobierca, w dniu 10 stycznia 2013 roku złożyła wniosek o stwierdzenie nabycia spadku po jego osobie oraz, że zapłaci należności dopiero po zakończeniu sprawy o stwierdzenie nabycia spadku. Postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku po G. B. toczy się przez Sądem Rejonowym w G. pod sygn. akt (...). Jego uczestnikami są spadkobiercy ustawowi – dzieci: A. T. (1) oraz S. R., spadkobierca testamentowy – bratanek I. B. i wierzyciel zmarłego – P. D. a przedmiotem badania m.in. ważności i skuteczności dwóch testamentów ustnych.

(bezsporne)

A. T. (2) i S. R. nigdy nie mieszkali w lokalu położonym w W. przy ul. (...). A. T. (2) nie utrzymywała kontaktów z ojcem, nie wiedziała nawet gdzie mieszkał. W dacie śmierci ojca, A. T. (2) mieszkała wraz ze swoją rodziną w W. przy ul. (...), natomiast S. R. od urodzenia mieszka w H., przyjeżdżając do W. jedynie okazjonalnie. Po śmierci swojego ojca zatrzymywał się w mieszkaniu swojej matki w W.. Także po śmierci ojca jego dzieci nie starały się wejść w posiadanie mieszkania, nie korzystały z niego, nie władały nim ani dla siebie, ani dla innej osoby, nie rozporządzały nim, nie obciążały go ani nie czerpały z niego pożytków. Nie posiadają kluczy do piwnicy i skrzynki pocztowej mieszkania. Nie pobierają korespondencji. Syn i córka wspólnie ustalili, iż do momentu prawomocnego zakończenia postępowania o stwierdzenie nabycia spadku po G. B. nie będą podejmowali żadnych czynności faktycznych dotyczących mieszkania oraz innych składników majątku spadkowego i tak postępowali.

(dowody:

przesłuchanie powódki – 0:50:29-1:10:20 rozprawy z dnia 7.12.2017r.,

przesłuchanie powoda – 1:11:53-1:23:15 rozprawy z dnia 7.12.2017r.)

Z uwagi na wysokie zaległości w opłatach od 2014 roku (...) w W. występowała na drogę sądową przeciwko A. T. (1) i S. R., dochodząc należności z tytułu opłat eksploatacyjnych za lokal. W wyniku powyższego Sąd Rejonowy w W. oddalił powództwa.

(dowód:

wyrok z uzasadnieniem w sprawie (...) k. 36-41)

W dniu 12 stycznia 2017 roku A. T. (1) złożyła w Sądzie Rejonowym w Wąbrzeźnie wniosek o złożenia przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego, domagając się złożenia w depozycie kluczy do mieszkania przy ul. (...) w W.. Prawomocnym postanowieniem z dnia 19 stycznia 2017 roku wniosek oddalił.

(dowód:

wniosek k. 34,

postanowienie w sprawie (...) k. 35)

A. T. (1) wyrzuciła klucze do mieszkania na początku 2017 roku.

(dowód:

przesłuchanie powódki – 0:50:29-1:10:20 rozprawy z dnia 7.12.2017r.)

Obecnie w lokalu nikt nie zamieszkuje.

Przed wytoczeniem przedmiotowego powództwa A. T. (1) i S. R. nie otrzymali wezwania do uiszczenia związanych z lokalem opłat.

(dowód:

przesłuchanie powódki - 00:20:24-00:50:12 rozprawy z 9.11.2017r.)

Według kartoteki konta prowadzonego dla lokalu nr (...) przy ul. (...) w W. na dzień na dzień 23 sierpnia 2016 roku zadłużenie z tytułu korzystania z lokalu wynosiło w sumie 18.948,18 zł, z czego kwota 5.165,70 zł stanowi należność główną za okres od października 2015 roku do lipca 2016 roku, a kwota 824,79 zł to wartość odsetek za okres od października 2015 roku do sierpnia 2016 roku.

(dowód:

analiza konta k. 7)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów i ich kopii, znajdujących się w aktach niniejszej sprawy. Żadna ze stron nie zaprzeczała okolicznościom faktycznym wynikającym z treści złożonych do akt dokumentów, a co do tych z nich, które zostały przedłożone w formie zwykłych kserokopii, nie zakwestionowała rzetelności ich sporządzenia, ani nie żądała złożenia ich oryginałów (art. 129 kpc). Również i Sąd, badając te dokumenty z urzędu, nie dopatrzył się w nich niczego, co uzasadniałoby powzięcie jakichkolwiek wątpliwości co do ich wiarygodności i mocy dowodowej. Dowody z dokumentów prywatnych złożone przez strony Sąd ocenił jedynie jako potwierdzenie tego, że osoby, które je podpisały złożyły zawarte w nich oświadczenia. Okazały się one nieprzydatne dla rozstrzygnięcia

czy dochodzona pozwem wierzytelność istnieje w określonej przez powódkę wysokości. Ponadto Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie dowodu z przesłuchania pozwanych zeznających na okoliczność przejęcia kluczy do mieszkania od G. B.. Zeznania ich Sąd ocenił jako spójne i wzajemnie się dopełniające. Zeznania pozwanych posłużyły również do ustalenia, czy ktoś w okresie, w którym powstały zaległości względem powódki, zamieszkiwał w lokalu mieszkalnym.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się niezasadne.

Jak wynikało z treści pozwu powódka domagała się zasądzenia solidarnie od pozwanych kwoty 5.160,40 zł z ustawowymi odsetkami, na którą składać się miały opłaty za lokal przy ul. (...) w W. za okres od października 2015r. do sierpnia 2016r.

Pomiędzy stronami stanowiło okoliczność bezsporną, iż G. B. przysługiwało spółdzielcze własnościowe prawo do spornego lokalu. Okolicznością bezsporną w niniejszej sprawie pozostało, iż pozwani A. T. (1) i S. R., którym nie przysługuje żaden tytuł prawny do lokalu, poza niniejszą sprawą, nigdy nie podważali zasadności wysokości naliczanych opłat związanych z eksploatacją lokalu. Okolicznością w zasadzie bezsporną w niniejszej sprawie było również, iż pozwany S. R. po śmierci swojego ojca w spornym lokalu nie mieszkał ani nie był, jak i nie posiadał klucza do mieszkania. Sporne była natomiast ocena jurydyczna zachowania pozwanej w kontekście „korzystania z lokalu mieszkalnego”.

W przedmiotowej sprawie na dzień zamknięcia rozprawy nie sposób było skonkretyzować przepisu, w oparciu o który kształtowała się odpowiedzialność pozwanych za dochodzone pozwem należności. Nie zostało bowiem dotychczas, nawet nieprawomocnie, zakończone postępowanie w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku po G. B., któremu do chwili śmierci, tj. w dniu 5 stycznia 2013 roku przysługiwało spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu znajdującego się w zasobach powodowej Spółdzielni.

Przy założeniu, iż pozwani są spadkobiercami G. B., za zobowiązania związane z lokalem powstałe do dnia jego śmierci odpowiedzialiby jako jego spadkobiercy, na których przechodzą one z mocy art. 922 kc, zaś ich podstawę stanowiłby przepis art. 4 ust. 1¹ ustawy z dnia 15 grudnia 2000 roku o spółdzielniach mieszkaniowych. W myśl art. 922 § 1 kc prawa i obowiązki majątkowe zmarłego przechodzą z chwilą jego śmierci na jedną lub kilka osób. Przepis ten reguluje zatem następstwo prawnej po osobie zmarłej. Spadkobierca z chwilą śmierci spadkodawcy (otwarcia spadku), wstępuje w ogół praw i obowiązków osoby zmarłej (art. 925 kc). Brak jednak było podstaw w stanie faktycznym sprawy dla zaaprobowania stanowiska, iż należność dochodzona pozwem należy do długów spadkowych. Takiej konstatacji nie sposób jest przyjąć, biorąc pod uwagę datę zgonu G. B., tj. 5 stycznia 2013r. i okres zaległości dochodzonej niniejszym pozwem powstały w kilka lat po jego śmierci, a zatem dotyczący okresu, którego spadek po w/w nie obejmuje.

Z kolei w odniesieniu do należności przypadających za okres od października 2015 roku do września 2016 roku pozwani – przy założeniu, że są spadkobiercami G. B. – odpowiedzialiby na podstawie 4 ust. 1¹ cytowanej ustawy, w świetle którego osoby, którym przysługują spółdzielcze własnościowe prawa do lokali niebędące członkami spółdzielni, są obowiązane uczestniczyć w pokrywaniu kosztów związanych z eksploatacją i utrzymaniem w częściach przypadających na ich lokale oraz eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości stanowiących mienie spółdzielni.

Spółdzielnia mieszkaniowa mogła wybrać, na jakiej podstawie faktycznej i prawnej opiera żądania, co determinuje postępowanie i zastosowanie odpowiednich przepisów. Powódka nie miała obowiązku wskazywania podstawy prawnej swych roszczeń. W myśl zasady da mohi factum dabo tibi ius powódka obowiązana była wskazać jedynie podstawę faktyczną uzasadniającą zgłoszone żądanie, a kwalifikacja prawna powództwa należała do sądu. Tak sprecyzowane żądanie określa granice rozpoznania sprawy, poza które sąd wyjść nie może, stanowiłoby to bowiem naruszenie zakazu określonego w art. 321 kpc.

Wybierając podstawę prawną powód określa nie tylko granice okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, ale nadto określa granice obrony pozwanego, albowiem pozwany podejmuje tę obronę w takim zakresie jaki wynika nie tylko z faktów, ale i ze wskazanego przepisu, pozwany nie ma obowiązku konstruowania w taki sposób swojej obrony, aby odeprzeć wszelkie możliwe zarzuty mogące wynikać z wszystkich możliwych podstaw rozstrzygnięcia.

Skoro powódka w pozwie wskazała, że pozwani korzystali z lokalu mieszkalnego bez tytułu prawnego i powołując się na tę okoliczność, wystąpiła o zapłatę należności za to korzystanie, to dostatecznie wyjaśniła, że swoje żądanie wywodzi z przepisów o korzystaniu z lokalu bez tytułu prawnego a nie art. 922 kc. Z tego też względu wniosek o zawieszenie niniejszego postępowania do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia sprawy o stwierdzenie nabycia spadku po G. B. podlegał oddaleniu.

Przyjmując, że pozwani spadkobiercami uprawnionego z tytułu spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu nie są, a zamieszkiwaliby w okresie spornym w przedmiotowym lokalu, to ich odpowiedzialność mogłaby się kształtować na podstawie art. 4 ust. 6 tej ustawy jako osób faktycznie korzystających z lokalu, w myśl którego za opłaty, o których mowa w ust. 1-2 i 4, odpowiadają solidarnie z członkami spółdzielni, właścicielami lokali niebędącymi członkami spółdzielni lub osobami niebędącymi członkami spółdzielni, którym przysługują spółdzielcze własnościowe prawa do lokali, osoby pełnoletnie stale z nimi zamieszkujące w lokalu, z wyjątkiem pełnoletnich zstępnych pozostających na ich utrzymaniu, a także osoby faktycznie korzystające z lokalu. Odpowiedzialność tych osób ogranicza się do wysokości opłat należnych za okres ich stałego zamieszkiwania lub faktycznego korzystania z lokalu.

Rozstrzygając o tym, który porządek prawny należy zastosować w odniesieniu do niniejszego stanu faktycznego, należy przede wszystkim zważyć, iż wedle twierdzeń powódki pozwani byli posiadaczami zależnymi. Przy bezumownym korzystaniu z lokalu podstawę prawną roszczeń stanowić może w zależności od okoliczności zarówno art. 415 kc, jak i art. 224-230 kc oraz art. 4 ust. 6 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych.

Powódka nie wskazała podstawy prawnej powództwa, ale należy się domyślać, że chodzi o art. 4 ust. 6 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych.

W sytuacji, w której powódka, jako podstawę faktyczną roszczenia, wskazała jedynie fakt bezumownego korzystania przez pozwanych z należącego do powódki lokalu, co potwierdza nie tylko treść pozwu, ale i pismo złożone w toku postępowania (k. 50) oraz stanowisko zaprezentowane przez pełnomocnika powódki na rozprawie w dniu 7 grudnia 2017 roku, nie wskazywała natomiast na poniesienie szkody i związek pomiędzy działaniem pozwanego a szkodą, przyjęć należy, iż okoliczności faktyczne nie uzasadniały kwalifikacji roszczenia powódki, jako roszczenia odszkodowawczego.

Zgodnie z art. 224-225 kc, poprzez odesłanie z art. 230 kc, posiadacz zależny jest m.in. obowiązany uiszczać właścicielowi rzeczy wynagrodzenie za korzystanie z niej. Właściwym wynagrodzeniem należnym na podstawie powołanych przepisów jest co do zasady kwota, którą posiadacz musiałby zapłacić właścicielowi, gdyby jego posiadanie opierało się na prawie, a więc obejmuje to wszystko, co uzyskałby właściciel, gdyby rzecz wynajął, wydzierżawił lub oddał do odpłatnego korzystania na podstawie innego stosunku prawnego. Nie ma podstaw by ustalać wynagrodzenie za korzystanie wedle zasad właściwych dla przepisów dotyczących naprawienia szkody, w tym art. 363 § 2 kc (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 4 września 2014r. I ACa 557/14, LEX nr 1511725). W przypadku roszczenia o bezumowne korzystanie z rzeczy badaniu podlega jedynie fakt posiadania rzeczy, w tym przypadku lokalu, bez tytułu prawnego oraz dobra, bądź też zła wiara posiadacza. O ile powódka na okoliczność posiadania wskazała w pozwie, to nie wskazywała na dobrą lub złą wiarę pozwanych jako posiadaczy lokalu.

W nocie obciążeniowej wystawionej przez powódkę i dołączonej do pozwu jako dowód dochodzonego roszczenia jest mowa nie o odszkodowaniu czy wynagrodzeniu za bezumowne korzystanie z nieruchomości, ale o opłatach eksploatacyjnych, na fundusz remontowy, wodę i ciepło, o których mowa w art. 4 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych. Powódka podała wysokość opłat za wodę i ogrzanie lokalu.

Roszczenie powódki winno być zatem zakwalifikowane jako roszczenie o zapłatę opłat za korzystanie z lokalu, znajdujące swą podstawę w treści art. 4 ust. 6 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych.

Przede wszystkim jednak, co było między stronami sporne, a także wynika z przesłuchania pozwanych, pozwani nigdy – a w szczególności po śmierci ojca – z mieszkania nie korzystali.

W tym miejscu wskazać należy, iż zgodnie z obowiązującą w procesie cywilnym zasadą rozkładu ciężaru dowodu (art. 6 kc i art. 232 kpc), to na powódce spoczywał obowiązek wykazania roszczenia zarówno co do zasady, jak i wysokości, zaś obowiązek dowodowy pozwanych obejmował fakty tamujące lub niweczące roszczenie powódki. Przy tym podkreślić trzeba, że obowiązek dowodzenia po stronie pozwanej aktualizował się dopiero w przypadku udowodnienia jej odpowiedzialności przez powódkę. Dlatego też powinnością sądu było w pierwszej kolejności ustalenie, czy strona inicjująca proces wykazała okoliczności faktyczne uzasadniające zgłoszone żądanie (a mianowicie czy podjęła niezbędną inicjatywę dowodową), a dopiero w razie pozytywnego przyjęcia w tym zakresie, rozstrzygnięcie o zarzutach strony przeciwnej. Brak przedstawienia przez powódkę dowodów na okoliczność istnienia roszczenia i jego wysokości powoduje bowiem, że ewentualnie podjęta przez stronę pozwaną inicjatywa dowodowa staje się zbędna i nie ma potrzeby prowadzenia postępowania dowodowego na okoliczności mające podważyć zasadność roszczenia.

Należy zaakcentować, iż zgodnie z art. 232 kpc strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Zasadą jest zatem, że sąd dokonuje ustaleń na podstawie materiału zaoferowanego przez strony. Zasada prowadzenia postępowania dowodowego w ramach wniosków stron winna w szczególności znaleźć zastosowanie w przypadku, gdy – tak jak w rozpoznawanej sprawie – obie strony są reprezentowane przez zawodowych pełnomocników.

Podkreślenia również wymaga, że zgodnie z art. 277 kpc przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenia, a zatem przede wszystkim te, które decydują o powstaniu danego roszczenia tak co do zasady, jak i wysokości. Sąd pomija wnioski dowodowe, które nie zmierzają do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia, jak również takie, które – z uwagi na rodzaj zgłoszonego dowodu – nie dają możliwości ustalenia na jego podstawie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia.

Obowiązkiem pozwanej, zgodnie z ogólną zasadą rozkładu ciężaru dowodu wynikającą z art. 6 kc, było wykazanie po pierwsze istnienia należności dochodzonej pozwem poprzez dowiedzenie, że pozwani w spornym okresie, to jest od października 2015 roku do sierpnia 2016 roku zajmowali wyżej wskazany lokal bez tytułu prawnego, po drugie wysokości należności dochodzonej pozwem poprzez dowiedzenie, że odpowiada ono wysokości opłat ustalonych zgodnie ze statutem a po trzecie wymagalności należności dochodzonej pozwem. Okoliczności te były bowiem sporne. Pełnomocnik pozwanych w sprzeciwie od nakazu zapłaty podniósł zarzut niewykazania przez powódkę, że pozwani w spornym okresie korzystali z lokalu, jak również zakwestionował roszczenie co do wysokości.

Powódka niewątpliwie wykazała w niniejszym postępowaniu, że pozwanym nie przysługuje żaden tytuł prawny do lokalu przy ul. (...) w W.. Brak tytułu prawnego wynika z faktu, iż postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku po G. B. jeszcze nie zakończyło się.

Powódka nie powołała żadnego dowodu pozwalającego na ustalenie, że pozwani w okresie od października 2015 roku do sierpnia 2016 roku faktycznie korzystali z lokalu przy ul. (...) w W.. Sama nie posiadała wiedzy na temat tego czy pozwani w lokalu tym przebywali w spornym okresie, jak również czy w lokalu po śmierci G. B. znajdowały się jakiegokolwiek rzeczy ruchome należące do pozwanych. Bezsporne jest, że pozwana do początku 2017 roku dysponowała kluczami do lokalu i złożyła wniosek o złożenie ich do depozytu sądowego.

Z zeznań pozwanych nie wynika, by pozwani z lokalu tego korzystali a tym bardziej go zamieszkiwali. W oparciu o żadne dowody nie można ustalić, że pozwani w lokalu tym przechowywali jakiegokolwiek rzeczy. Nie wiadomo dokładnie do kogo należały rzeczy ruchome znajdujące się w lokalu, w tym czy należały w przeszłości do G. B. i pozostały w nim po jego śmierci. Z zebranego materiału dowodowego nie wynika nawet, by którykolwiek z pozwanych był zainteresowany

wprowadzeniem się do lokalu. Z faktu, iż pozwani nie korzystali z mieszkania przy ul. (...) w W. należy – w oparciu o zasady logiki – wywieść, że swoje potrzeby mieszkaniowe zaspakajali w innym miejscu, co czynią również w chwili obecnej. Okoliczności te jednoznacznie wskazują na to, że lokal przy ul. (...) w W. od chwili śmierci G. B. jest lokalem opuszczonym, niezamieszkałym. Brak jest przy tym jakichkolwiek dowodów na to, że w okresie od października 2015 roku do sierpnia 2016 roku pozwani przebywali w lokalu, czy chociażby w nim bywali. Brak jest również jakichkolwiek dowodów na to, że pozwani przechowywali w lokalu należące do nich przedmioty. Przedmioty znajdujące się w lokalu stanowią najpewniej przedmioty należące w przeszłości do G. B., których po jego zgonie w dniu(...) roku nikt z lokalu nie wyniósł. Podobnie faktu zamieszkiwania przez pozwanych w lokalu nie dowodzi okoliczność, że pozwani dokonali protokolarnego spisu jego stanu uzupełnionego dokumentacją fotograficzną kilka dni po śmierci G. B., albowiem uczynili to celem zabezpieczenia spadku przed ingerencją osób nieuprawnionych. W dniu wizyty w mieszkaniu z mieszkania korzystała osoba, która w ich ówczesnym przeświadczeniu nie była prawdopodobnym spadkobiercą. Uzupełniająco dodać również należy, że w spornym okresie powódka nie skierowała do pozwanych żadnego pisma, które zostałyby przez któregokolwiek z pozwanych podjęte. Brak jest zatem podstaw do ustalenia, że pozwani pod powyższym adresem podjęli w spornym okresie jakąkolwiek kierowaną do nich korespondencję.

W ocenie Sądu pozwani w ogóle nie korzystali z mieszkania położonego w W. przy ul. (...), gdyż w nim nigdy nie zamieszkiwali, nie płacili za niego czynszu, nie posiadali w nim swoich rzeczy osobistych, a po śmierci ich ojca, któremu przysługiwało prawo do tego mieszkania, byli w nim jeden (pozwany) lub dwa razy (pozwana), przy czym de facto nie pozostawili w nim w zasadzie śladów bytności, które wskazywać miałyby na korzystanie z mieszkania. W mieszkaniu tym panował bałagan. W ocenie Sądu okoliczności te nie pozwalają na przyjęcie, że korzystali z mieszkania. Przejęcie przez pozwaną kluczy do mieszkania, którymi przed śmiercią dysponował G. B. także nie świadczy o tym, że korzystała z mieszkania. Całokształt tych wszystkich okoliczności skłania do wniosku, że po śmierci G. B. pozwana A. T. (1) traktowała siebie jako kogoś w rodzaju kuratora spadku czy sprawującego pieczę nad majątkiem zmarłego ojca.

Z powyższych względów Sąd uznał, że powódka nie wykazała, by pozwani, którzy niewątpliwie w spornym okresie nie posiadali tytułu prawnego do lokalu przy ul. (...) w W., w lokalu tym przebywali lub lokal ten zajmowali poprzez przechowywanie w nim należących do nich przedmiotów. W konsekwencji stwierdzić należy, że powódka nie wykazała zasadności powództwa.

Niejako na marginesie godzi się zauważyć, iż wbrew przywołanym regułom powódka nie naprowadziła również dowodów pozwalających na ustalenie, że opłaty należne z tytułu korzystania z przedmiotowego lokalu w okresie objętym sporem kształtują się w wysokości wskazanej w dokumencie sporządzonym przez powódkę i dołączonym do pozwu. Brak jest podstaw do tego, aby dokumentom tym przyznać wartość dowodową zgodną z wolą powódki, bowiem uwzględniając okoliczności kwestionowane przez pozwanych w sprzeciwie od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, dla wykazania wysokości należności ich obciążających nieodzowne było przedstawienie przez powódkę takiego materiału dowodowego, w tym takich dokumentów, które nie tylko obrazują sposób ich wyliczenia, lecz przede wszystkim potwierdzają okoliczności stanowiące podstawę określenia opłat w danej wysokości i prawidłowość ich przyjęcia. Tymczasem powódka w żaden sposób nie odniosła się do powyższych zarzutów, a zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na weryfikację żądań pozwu.

Pozwani w sprzeciwie od wydanego w tej sprawie nakazu zapłaty zarzucili wprost powódce, że nie przedstawiła dowodów na okoliczność wysokości roszczenia. Jeżeli powódka nie powołała tych dowodów w pozwie, bowiem nie znała wówczas stanowiska pozwanych, to winna uczynić to najpóźniej w odpowiedzi na sprzeciw, ewentualnie na rozprawie, czego jednak nie uczyniła na żadnym etapie postępowania, gdyż wniosek o dowód z opinii biegłego ostatecznie wycofała. Wskazać należy, że przedstawiona przez powódkę kartoteka konta lokalu świadczyła wyłącznie o tym, jakich naliczeń powódka dokonywała po stronie „winien”, a w konsekwencji jakie saldo należności ustaliła, zaś analizy odsetek potwierdzały sposób naliczenia odsetek ustawowych za opóźnienie w zapłacie tak ustalonych należności. Przedstawione informacje o wysokości opłat wyrażały jedynie twierdzenia powódki co do wysokości opłat w danym okresie.

Sąd nie uwzględnił wniosku dowodowego powódki odnoszącego się do osobowego źródła dowodowego, ponieważ bezprzedmiotowe było ustalenie czy osoba nie będąca stroną w niniejszym postępowaniu korzystała z mieszkania, posiadała klucze do klatki, piwnicy i skrzynki oraz pobierała korespondencję. Okoliczności te miała bowiem jedynie wpływ na ustalenie czy ta osoba korzystała lub nie z mieszkania i razie odpowiedzi negatywnej nie przesądzała o korzystaniu z mieszkania przez pozwanych.

Bierna postawa powódki skutkowałą tym, że nie wykazała ona podstawowych okoliczności warunkujących ustalenie, iż przysługuje jej wobec pozwanych dochodzone pozwem roszczenie.

W tym stanie rzeczy orzeczono jak w punkcie I sentencji.

Zgodnie z przepisem art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z ar. 99 kpc, powódka, która przegrała proces, zobligowana była zwrócić pozwany poniesione przez nich koszty postępowania, a mianowicie – wynagrodzenie pełnomocnika pozwanych w kwocie 2.400 zł stosownie do § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015r., poz. 1804 ze zm.) w zw. z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2016r., poz. 1667) oraz wydatek na pokrycie opłaty skarbowej od udzielonego przez nich pełnomocnictw procesowych – 34 zł (art. 1 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 16 listopada 2016 roku o opłacie skarbowej (tekst jednolity Dz. U. z 2016r., poz. 1827 ze zm.). O powyższym rozstrzygnięto w punkcie II sentencji.

Podstawową kwestią wymagającą rozważenia w niniejszej sprawie jest ustalenie rodzaju współuczestnictwa występującego po stronie pozwanej. W ocenie Sądu w niniejszej sprawie współuczestnictwo po stronie pozwanej ma charakter współuczestnictwa materialnego. Z woli powódki, która skierowała przeciwko pozwany roszczenie, uznając, iż przedmiot sporu stanowi ich wspólny obowiązek oparty na tej samej podstawie faktycznej i prawnej, pozwanych łączyło współuczestnictwo materialne w rozumieniu art. 72 § 1 pkt 1 kpc.

Zgodnie z utrwalonym i jednolitym orzecznictwem Sądu Najwyższego, wygrywającym proces współuczestnikom reprezentowanym przez tego samego adwokata sąd przyznaje zwrot kosztów w wysokości odpowiadającej wynagrodzeniu jednego pełnomocnika, biorąc pod uwagę, zgodnie z art. 109 § 1 kpc, celowość poniesionych kosztów oraz niezbędność ich poniesienia z uwagi na charakter sprawy, a w sytuacji reprezentowania strony przez zawodowego pełnomocnika, także niezbędny nakład pracy pełnomocnika oraz czynności podjęte przez niego w sprawie, charakter sprawy i wkład pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2007r., III CZP 130/06, OSNC 2008/1/11).

ZARZĄDZENIE

1/(...);

2/ (...).

W., 4/01/2018 roku